

niedziela, 08.09.2024

Wiara, którą jedynie zna Bóg [Jk 2, 1-5]

Bracia moi, niech wiara wasza w Pana naszego, Jezusa Chrystusa uwielbionego, nie ma wzgl?du na osoby. Bo gdyby przyszed? na wasze zgromadzenie cz?owiek przystrojony w z?ote pier?cienie i bogat? szat? i przyby? tak?e cz?owiek ubogi w zabrudzonej szacie, a wy spojrzycie na bogato przyodzianego i powiecie: «Ty usi?d? na zaszczytnym miejscu», do ubogiego za? powiecie: «Sta? sobie tam albo usi?d? u podnó?ka mojego», to czy nie czynicie ró?nic mi?dzy sob? i nie stajecie si? s?dziami przewrotnymi? Pos?uchajcie, bracia moi umi?owani! Czy Bóg nie wybra? ubogich tego ?wiata na bogatych w wierze oraz na dziedziców królestwa przyobiecane go tym, którzy Go mi?uj?? >P<

Chyba jednym z najczęstszych zarzutów, jakie padają w stronę chrześcijan, czy szczególnie nas katolików jest to, że za często oceniamy innych, sufladkujemy, dzielimy, wprowadzamy niepotrzebne zamieszanie. Dziś św. Jakub przypomina nam, że nasza wiara w Jezusa nie ma mieć względu na osoby. Apostoł podaje konkretne przykłady różnych ludzi, którzy w Chrystusa wierzą: biednych i bogatych, pięknie ubranych i tych trochę skromniej, zajmujących pierwsze miejsca na zgromadzeniach i te ostatnie. Nie potrzebne jest osądzanie wyglądu, czy zachowań. Po raz kolejny przypominamy sobie, że Bóg patrzy na serce człowieka. W Księdze Mądrości Syracha możemy przeczytać, że "Pan jest Sędzią, który nie ma względu na osoby" (Syr 35, 12). Dlaczego? Ponieważ Jego przesłanie Dobrej Nowiny o zbawieniu skierowane jest do wszystkich ludzi bez wyjątku. Bardzo podoba mi się określenie, które słyszymy w V Modlitwie Eucharystycznej. Zaraz po przeistoczeniu, w tzw. modlitwie wstawienniczej, kapłan modląc się za różne stany w Kościele: papieża, biskupów, duchowieństwo, składających Ofiarę, ochrzczonych, czy bierzmowanych, modli się także za zmarłych. W tym momencie wypowiada słowa: "Pamiętaj [Boże]... o wszystkich zmarłych, których wiarę jedynie Ty znałeś" (V Modlitwa Eucharystyczna). Wiara człowieka jest znana tylko Bogu. Ludzie mogą się uzewnętrzniać, odkryć jakiś skrawek swojej pobożności, praktyk religijnych, ale ta naprawdę w pełni znana jest ona tylko Bogu. Dlatego nie nam wypada oceniać, czy ktoś jest bardziej wierzący, czy mniej. Nie nasza to rzecz. Zawsze w pierwszej kolejności lepiej patrzeć na siebie, swoje sumienie i to, jaką jakość ma wyznawana przeze mnie wiara. Mój komentarz do niedzielnej Ewangelii (Mk 7, 31-36) można znaleźć TUTAJ ----- fot. pixabay